

Nie ma lawiny zgłoszeń mimo milionowych kar

Wielu przedsiębiorców, którzy sprowadzają z zagranicy smary czy oleje, nie wie, że powinni wpisać się do specjalnego rejestru. A ci, którzy dopełnili obowiązku, zapominają o wymaganiach sprawozdawczych.

Ustawa z 22 lipca 2016 r. o zmianie ustawy – Prawo energetyczne oraz niektórych innych ustaw (Dz.U poz. 1165; dalej: nowela) wprowadziła wiele zmian mających zwiększyć przejrzystość rynku paliw ciekłych. Wpłynęły one znacząco także na działalność tych firm, które do tej pory przetwarzały substancje ropopochodne na potrzeby produkcji niezwiązanej bezpośrednio z rynkiem paliw. Przepisy objęły bowiem również m.in. firmy farmaceutyczne, kosmetyczne, producentów smarów i olejów oraz maszyn, a także chemii przemysłowej.

Obowiązkowy wpis

Jedną z istotniejszych zmian systemowych, która miała przyczynić się do zwiększenia kontroli nad rynkiem, było nałożenie na podmioty przywożące nowego obowiązku rejestrowego. Zgodnie z tymi przepisami przywóz paliw ciekłych (z zagranicy) musi zostać poprzedzony wpisem do rejestru podmiotów przywożących prowadzonego przez prezesa Urzędu Regulacji Energetyki. Obowiązek ten obejmuje już nie tylko te podmioty, które od dawna zajmują się koncesjonowanym obrotem paliwami z zagranicą, lecz także te, które importują (np. na potrzeby prowadzonej produkcji) różnego rodzaju wyroby chemiczne, bazujące na produktach ropopochodnych (środki konserwacyjne, benzyny lakowe, parafinę itp.). W konsekwencji wielu przedsiębiorców, którzy dotychczas w żaden sposób nie identyfikowali swojej działalności z branżą energetyczną, zaczęło podlegać kontroli URE.

Jest to także rezultat zmiany w prawie energetycznym związanej z wprowadzoną przeszło rok temu definicją paliw ciekłych. Niektóre produkty sprowadzane z zagranicy przez firmy kosmetyczne czy farmaceutyczne stały się z dnia na dzień paliwem ciekłym. Należy przy tym jednak zaznaczyć, że samo zakwalifikowanie produktu jako paliwa ciekłego nie wiąże się jeszcze z obowiązkiem rejestrowym. Dla ustalenia, że przywóz konkretnego paliwa ciekłego nakłada na podmiot

obowiązek wpisu do rejestru, trzeba posłużyć się wykazem paliw, ogłaszanym w drodze rozporządzenia przez ministra energii i odwołującym się do oznaczeń Nomenklatury Scalonej (kodów CN). Obowiązkiem objęte zostały m.in. podmioty przywożące produkty o kodach takich jak: 2710 19 85 (oleje białe, parafina ciekła) czy 2710 19 99 (pozostałe oleje smarowe).

Zgodnie z art. 17 noweli przedsiębiorcy, którzy na podstawie wyżej wspomnianego rozporządzenia zostali objęci obowiązkiem rejestrowym, musieli do 16 stycznia 2017 r. złożyć prezesowi URE wniosek o dokonanie wpisu do rejestru podmiotów przywożących. Problem w tym, że wielu przedsiębiorców, których produkty pozostawały dotychczas poza

katalogiem paliw ciekłych, nie wiedząc o zmianach w obowiązujących przepisach, do dziś nie dokonało wpisu do rejestru. Niektóre podmioty po dokonaniu wpisu uznały zaś, że wypełniły wszystkie swoje powinności regulacyjne wobec URE.

Sprawozdawczość wobec URE

Tymczasem sam wpis do rejestru nie jest jedynym obowiązkiem, którym zostali obciążeni przywożący paliwa ciekłe. Zgodnie bowiem z art. 43d ust. 1 ustawy z 10 kwietnia 19997 r. – Prawo energetyczne (t.j. Dz.U. z 2017 r. poz. 220 ze zm.) podmioty takie muszą sporządzać i przedkładać odpowiednim organom comiesięczne sprawozdania o rodzajach, ilości oraz przeznaczeniu sprowadzonych paliw ciekłych.

Co istotne, obowiązek ten formalnie dotyczy także tych przedsiębiorców, którzy, co prawda, wpisali się do rejestru (niejako na zapas), choć faktycznie nie dokonują przywozu paliw objętych wykazem.

Jednak brak sprawozdań to nie jedyny problem. Praktyka pokazuje, że złożenie prawidłowo wypełnionego formularza nastęrcza przedsiębiorcom wiele kłopotów. Firmy mają problemy z przypisaniem produktom prawidłowych kodów CN, stosowaniem właściwych jednostek miary, często posługują się formularzami, które nie są przeznaczone do przekazywania tych sprawozdań oraz niekiedy zapominają o dołączeniu stosownych załączników. Niektórzy przedsiębiorcy składają sprawozdania, w których jako przywiezione paliwo wskazują produkty nabyte na terenie kraju, chociaż obowiązek ten dotyczy jedynie przywozu z zagranicy. Błędy mogą być kosztowe – ich popełnienie może skutkować wymierzeniem wysokiej kary pieniężnej.

Odpowiedzialność za niewykonanie obowiązków

Konsekwencje niewykonania powyższych obowiązków mogą się okazać bardzo dolegliwe dla przedsiębiorców. Prezes URE może wszcząć postępowanie administracyjne i wymierzyć przedsiębiorcy karę pieniężną w wysokości od 10 tys. do nawet 50 tys. zł w przypadku nieprzekazania przez podmiot do tego zobowiązany sprawozdań w terminie bądź przekazania sprawozdań zawierających informacje nieprawdziwe. I jak wynika z nadesłanego stanowiska, obecnie prowadzonych jest ponad 200 postępowań w tej sprawie.

Przedsiębiorcy, którzy błędnie nie zakwalifikowali przywożonych przez siebie produktów jako paliw ciekłych i mimo ciążącego na nich obowiązku nie zostali wpisani do rejestru podmiotów przywożących, podlegają karze grzywny nawet do 2,5 mln zł.

Zmniejszenie sankcji lub odstąpienie od niej

Odpowiedzialność administracyjna ma zasadniczo charakter obiektywny. W uproszczeniu oznacza to, że podstawą wymierzenia kary jest samo naruszenie obowiązku, bez względu na przyczyny. Przepisy prawa energetycznego zawierają jednak regulacje, które pozwalają na zmniejszenie dolegliwości działania tej zasady.

W zależności od okoliczności sprawy i zachowania przedsiębiorcy pozwalają bowiem prezesowi URE nawet na odstąpienie od ukarania podmiotu, który dopuścił się naruszenia.

W przypadku zatem, gdy zostanie już wszczęte postępowanie w sprawie nałożenia kary, podstawową kwestią jest właściwa identyfikacja przyczyn niewykonania obowiązku administracyjnego, a także odpowiednie pokierowanie działaniami przedsiębiorcy. Dobór właściwej argumentacji może bowiem pozwolić uniknąć sankcji lub przynajmniej zmniejszyć jej dolegliwość. Nie bez znaczenia jest też właściwa kwalifikacja prawna prowadzonej działalności podmiotu, przeciwko któremu wszczęto postępowanie w sprawie wymierzenia kary. Wobec wielu niejasności dotyczących zaliczenia poszczególnych produktów jako paliw, których przywóz wymaga rejestracji, może się bowiem okazać, że działalność danego podmiotu w ogóle nie jest objęta obowiązkiem rejestracyjnym. W szczególności sytuacja taka może dotyczyć podmiotów importujących produkty, których kody CN wymienione są w rozporządzeniu ministra energii, a które trudno uznać za nośniki energii.

Autorzy:

Wojciech Andrzejewski, współnik, radca prawny, Kancelaria Prawna Piszcz i Wspólnicy

Nina Kuśnierkiewicz, prawnik, Kancelaria Prawna Piszcz i Wspólnicy